POZWÓLCIE dzieciom PRZYCHODZIĆ DO MNIE

Ewangelia na niedzielň 17.01.2021r.
J 1,35-42

2

JAN STAŁ WRAZ Z DWOMA SWOIMI UCZNIAMI

I GDY ZOBACZYŁ PRZECHODZĄCEGO JEZUSA, RZEKŁ: "OTO BARANEK BOŻY."

4

JEZUS ZAŚ, ODWRÓCIWSZY SIĘ I UJRZAWSZY, ŻE ONI IDĄ ZA NIM, RZEKŁ DO NICH: „CZEGO SZUKACIE"?

ONI POWIEDZIELI DO NIEGO: "RABBI! - TO ZNACZY NAUCZYCIELU, -GDZIE- MIESZKASZ"?
ODPOWIEDZIAŁ IM: "CHODZCIE, A ZOBACZYCIE."

JEDNYM Z DWÓCH, KTÓRZY TO USŁYSZELI OD JANA I POSZLI ZA NIM, BYŁ ANDRZEJ, BRAT SZYMONA — PIOTRA. TEN SPOTKAŁ NAJPIERW SWEGO BRATA I RZEKŁ DO NIEGO: "ZNALEZLIŚMY MESJASZA" — TO ZNACZY CHRYSTUSA I PRZYPROWADZIŁ GO DO JEZUSA.

A JEZUS WEJRZAWSZY NA NIEGO, POWIEDZIAŁ: "TY JESTEŚ SZYMON, SYN JANA, TY BĘDZIESZ NAZYWAŁ SIĘ KEFAS"

8

Jan stał wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: „Oto Baranek Boży”. Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił i poszli za Jezusem. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: „Czego szukacie?”. Oni powiedzieli do Niego: „Rabbi, to znaczy: Nauczycielu, gdzie mieszkasz?”. Odpowiedział im: „Chodźcie, a zobaczycie”. Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: „Znaleźliśmy Mesjasza”, to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus wejrzawszy na niego rzekł: „Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz się nazywał Kefas”, to znaczy: Piotr. /J 1,35-42

Drodzy Rodzice!

Na końcu dzisiejszej Ewangelii Jezus mówi bardzo ważne słowa do Szymona «Ty jesteś Szymon, syn Jana; ty będziesz nazywał się Kefas» - tym samym nadaje mu nową tożsamość. Pokazuje kierunek, w którym od teraz zmierzał będzie Piotr. I tu pojawia się pytanie: Czy ty wiesz, co znaczy twoje imię? Czy wiesz w jakim kierunku masz iść, co jest twoim zadaniem?

Drogie Dzieci:

Zapytajcie dzieci o ich imiona? Czy znają ich znaczenia? Czy wiedzą jakie mają "ukryte" życiowe zadanie w swoim imieniu? Jeśli tak to idealny powód, żeby o tym szerzej porozmawiać. A jeśli nie - to sprawdźcie znaczenie waszych imion - niech to będzie wstęp do rozmowy o tym, jakie macie zadanie do wykonania w życiu. Może taka wspólna "burza mózgów" pozwoli wam odkryć rzeczy, których do tej pory nie widzieliście. Na koniec podziękujcie Panu Bogu, za to, że zna każdego z was po imieniu i że każdemu dał wspaniałą misję do wykonania.

rysunki: *Marta Stróżo*, skład: *Mariusz Stróżo;*
Wspólnota Domowego Kościoła Ruchu światło – życie „On Jest”, Wrocław;
www.onjest.pl, slowo@onjest.pl
teksty: Domowy Kościół Ruchu światło – życie, Gdańsk;
asystent kościelny: *ks. Wojciech Jaśkiewicz*